

Berson, CO MI DASZ (FT. FROSTI)

Siedzę z bratem na bazie
Dobry tłok, sos w wazie
Siema co tam i na razie
Chyba Ze coś dla nas macie?
Aparycja, pełne gacie
Głowa w górze, w głowie pacierz
Typie, czego bym nie robił
Pewny krok – tyle w temacie
Siedzieliśmy na traphousei
Ktoś se wkręcał coś na chacie
Wiec nie myślę co mi dasz
Instynktownie, co nam dacie
Lepiej ludzie uważajcie,
nawet co mówicie tacie
choć padre ogarnięty bardziej od ciebie wariacie
od dziecka byłem zwierzakiem
taki ktoś ułożył plan
myślałem, zrozumiałem
drogę już wybrałem sam
ze mna brat i to nie jeden
jak trzeba to łamię kark
gruby sos, to zawsze czas
.. wwa

CO MI DASZ
Przecież wstanę i upadnę
CO MI DASZ
Dużo zdrowia, oby z fartem
Każdy uczy się na błędach
Nikt nie chce ich popełniać
Los nam daje i zabiera
To ja nie boję się piekła

CO MI DASZ
Umiesz liczyć licz na siebie
CO MI DASZ
Poważny, czy się uśmiechniesz
Próbuje cie przekonać
Znowu podpalając bletkę
Na pewno mnie zobaczysz losie, jak rozkładam ręce
CO MI DASZ
Umiesz liczyć licz na siebie
CO MI DASZ
Poważny, czy się uśmiechniesz
Próbuje cie przekonać
Znowu podpalając bletkę
Na pewno mnie zobaczysz losie, jak rozkładam ręce

[Frosti]
Siedzieliśmy na trpahousei
I to był prawdziwy trap house
Przez tamtą melinę przewinęło się pół miasta
Złoty, upadki
Grube loty i wpadki
Ale zo zo to kociaki
Spadamy na 4 łapy
...
to dlatego lata mi nad chujem co mi dasz

CO MI DASZ
Umiesz liczyć licz na siebie
CO MI DASZ
Poważny, czy się uśmiechniesz
Próbuje cie przekonać

Znowu podpalając bletkę
Na pewno mnie zobaczysz losie, jak rozkładam ręce
CO MI DASZ
Umiesz liczyć liczyć na siebie
CO MI DASZ
Poważny, czy się uśmiechniesz
Próbuje cię przekonać
Znowu podpalając bletkę
Na pewno mnie zobaczysz losie, jak rozkładam ręce